

# KURJER WARSZAWSKI.



Wtorek. 30 Grudnia  
11 Stycznia Rok 1852/3.

№ 9.

Jutro, ŚŚ. Honoraty P. i Arkadyusza.

**NOWINY DWORU.** — Z *Petersburga*. — W d. 21 Grudnia (2 Stycznia), Porucznik Hr: *Luchbourg*, przydzielony do Poselstwa *Bawarskiego*, i Baron *v. Wimpfen*, Porucznik Gwardji Wojsk N. Króla *Wirtembergskiego*, mieli zaszczyt być przedstawieni NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI.

J. W-X. W. Xiążę *JERZY Meklenburg-Strelitz*, w d. 21 Gru: (2 Stycz:), przybył do *Petersburga* z zagranicy.

W Straży Pogranicznej: Kapitan *Rudometow*, Komendant Roty w Brygadzie *Kaliskiej*, postąpił na Majora; Sztabs-Kapitanowie, Nadstrażnicy: Brygady *Kaliskiej Okmiński* i *Drozdowski*; Brygady Zawichostskiej *Lebow*, na Kapitanów; Porucznicy, Nadstrażnicy: Brygady *Kaliskiej Domoracki*, *Boretti* i *Vitinghoff*, Brygady Zawichostskiej *Nikołajew*, na Sztabs-Kapitanów; Praporzczycy, Pomocnicy Nadstrażników: Brygady *Wierzbołowskiej Zinowiew* i Brygady *Kaliskiej Ponomarewski* i *Andrejew*, Brygady Zawichostskiej *Ostaszewski* i *Krywokonienko*, na Poruczników.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz. Kom: R. S. W. i D., przeniesieni dla dobra służby: Naczelnik Ptu *Lubelskiego* w Gub: *Lubelsk*, Radca Kolleg: *Buczyński*, na p. o. Naczelnika Ptu *Sejneński*; w Gub: *Augustowski*, i p. o. Naczelnika Ptu *Sejneński*, Assesor Kolleg: *Józef Rewieński*, na p. o. Naczelnika Ptu *Lubelskiego*. — W Wydz. Kom: Rza: Sprawiedliwości, mianowani: Właściciel dóbr, Magister Prawa *Mik: Modzelewski*, Sędzią Pokoju Okr: *Lomżyński*, i Pisarz Sądu Pok: Okr: *Olkus: Edward Szalowiez*, p. o. Podśędka Sądu Pok: Okr: *Szkalbmierski*, ze starszeństwem. — Przez Rozporządzenia Kom: Rza: i Władz Oddzielnych, w Wydz. Komisji R. S. W. i D., mianowani: Właściciel dóbr *Jan Paszkiewicz*, Radea Dyre: *Ubezpieczeń do Ptu Sejneński*; Dziennikarz Konsystorza *Ewang: Angsburski*, *Karol Tetzner*, p. o. Archiwisty, i Rancelista *Jan Stahkopf*, p. o. Dziennikarza tegoż Konsystorza; Lekarz Ant: *Olechowski*, p. o. Lekarza Ptu *Siedleckiego*; dymisjonowany Sztabs-Kapitan *Kazim: Wielamowski*, p. o. Burmistrza m. *Poniemioma* w Gub: *Augustowski*; spadły z etatu Kontroler pasu granicznego naprzeciw Komory Celnej *Janów*, *Tadeusz Grodkowski*, p. o. Burmistrza m. *Krzyszowa* w Gub: *Lubelskiej*; spadły z etatu Strażnik przy Urzędzie Skarbowym *Radom*, *Michał Lechowski*, p. o. Rewizora Policji m. *Sandomierza*; Kassjer m. *Parczewa* w Gub: *Lubelsk*, *Józef Bednarski*, p. o. Sekretarza Magistratu m. *Dubienki* w tejsze *Gubernji*, i Assesor Honorowy Biura Naczelnika Ptu *Białskiego Stan: Strzałkowski*, p. o. Kassjera m. *Parczewa* w Gub: *Lubelskiej*.

NAMIESTNIK Królestwa, oświadcza szczególne podziękowanie Swoje, p. o. Wójta Gminy *Kalisz*, *Jakóbowi Wisniakowskiemu*, za okazaną przez niego gorliwość i trudy przy gaszeniu pożaru wynikłego w dniu 6 na 7 Lipca r. z. w mieście *Kaliszu*.

W skutek zgodzenia się JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, z Zarządzającym Ministerstwem Finansów Cesarstwa, nadane zostały Komorze kła: 2giej w *Igotomji* na następne lat 2, atrybucje Komory kl: *Iszej*, to jest: dozwolono przywozić na też Komorę wszystkie towary zagraniczne niezakazane do wprowadzania, już to dla odesłania ich na skład do Komory w *Warszawie*,

już też dla pobrania cła od takich, które wedle dołączonego do taryfy wykazu lit: B, nie są naznaczone wyłączenie do pewnych tylko Komor.

Wedle komunikowanego nam zawiadomienia, do kassy Dobroczynności dla wsparcia niezamożnych *Francuzów* w *Warszawie*, założonej staraniem *P. Charles Des Etangs*, przy tutejszym Konsulacie *Francuzkim* od lat 8miu ustanowionej, wpłynęło od 137 kontrybuentów rs. 396 kop. 55; nadto, z procentu od kapitału 525 w listach zastawnych posiadanego, wpłynęło rs. 21; razem było przychodu rs. 417 kop 55. Z tego, otrzymano wsparcie osób 34, wysokości rs. 387 kop. 55. Pozostało w kassie rs. 30. W dniu 19/31 Grudnia 1851 r., kassa posiadała rs. 525; tak, że w dniu 19/31 Grudnia 1852 roku łącznie z dopiero co namienioną pozostałością, było w ogóle w kassie przy Konsulacie, rs. 555.

JW. *Lubow Wikńska*, Małżonka Jenerała-Lejtnanta, Dyrektora Głównego Prezydującego w Kom: R. S. W. i D., powróciła z Gub: *Smoleńskiej*.

JW. *Zeneida de Grooten*, Przełożona Instytutu *ALEXANDRYŃSKIEGO* Wychowania Panien, w *Nowej-Alexandrii*, przybyła do *Warszawy*.

P. *Jerzy Loevé*, Vice-Konsul *Królewsko-Portugalski* w *Moskwie*, przybył do *Warszawy* z *Londynu*.

Radca Dworu, Dr *Le Brun*, Członek Rady Lekarskiej, udał się w tych dniach do *Belgji*.

W d. 20 z. m. (I b. m.) umarł w *Petersburgu*, Rzeczywisty Radca Tajny *Teodor Opoczynin*, Wielki Mistrz Dworu J. C. MOŚCI.

Szanowne Zgromadzenie Siostr *Miłosierdzia*, utraciło w Królestwie w r. 1852, cztery pracowniczki w usługach chorych i sierot. W *Sandomierzu*, umarły d. 2 b. m., ś. p. *Ewa Jabłńska*, w wieku lat 54, a powołania 24m, przez lat 19 Przełożona Szpitala miejscowego; i d. 7 Września, (na *cholere*), Siostra *Katarzyna Majewska*, w wieku lat 24, powołania 4m. W *Białym* zaś d. 2 Czerwca, ś. p. Siostra *Maryanna Nowikowska*, w wieku lat 52, powołania 29m, i d. 26 Wrze:, ś. p. *Elżbieta Góraska*, w wieku lat 72, powołania 50m.

W *Krasnymstawie*, pomnożyła cichą milczącą ludność smętarza, zmarła dnia 24go Grudnia r. z., *Juljana* z *Szulców Dziewicka*, Wdowa po Sędzim Trybunału *Lubelskiego*. Żyjąc lat 72, jako powinowata Bankiera *Toeppera*, młodość spędziła w jego domu, tak znakomitym swojego czasu w *Warszawie*. Zostawszy żoną, żyła nie dla siebie, a jako matka, wszystkie chwile dzieciom poświęciła; otoczona wzajemnie ich przywiązaniem doznała szczególnej troskliwości, gdy od lat 11tu utratą wzroku dotknięta została. Czas ten jedynie poświęciła Religji, Tej ucieczce i pocieszycielce strapionych! Posiadając czysty rozsądek, i serce najtkliwsze, umiała wzbudzić współczucie; któremu powodowani liczni Zna-



jomi i Przyjaciele, odprowadzili ciało na ostatni spoczynek, gdzie je pospieszyła przyjąć zimna mogiła, z rąk Dzieci i siedmiorga Wnuków, dla których pozostał tylko żal i niewygaste wspomnienie.— *M. B.*

W *Gostyniskiem*, umarł ś. p. Jan-Nepomucen *Barzdziński*, Kawaler Państwa *Francuzkiego* i Orderu *Legji honorowej*, b. Szef Bataljonu Wojsk *Napoleona*, dawny *Legjonista*, Dziedzic dóbr *Sokolowa*, Mąż powszechnie szanowany dla rzadkich przymiotów duszy i serca. Zył lat 75.

Jan *Rudnicki*, Obywatel i Właściciel domu N° 719, przeżywszy lat 61, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstał się z tym światem. W nieutulonym żalu pozostała Żona wraz z Bratem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok zmarłego, dziś o godz. 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Jan *Płoński*, Komisant handlowy, przeżywszy lat 39, po długiej chorobie, rozstał się z tym światem. Przyjaciele zmarłego, w nieobecności Braci, zapraszają Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*, jutro o godz. 2ej z południa odbyć się mając.

Po nader krótkiej, bo zaledwie trzy doby trwającej, lecz zbyt ciężkiej słabości, zakończyła w dniu wczorajszym szóstą wiosnę swego życia, Katarzyna *Dawison*, Córka Urzędnika w Zarządzie Wojennego Jenerał-Gubernatora. Smutną i bolesną tę wiadomość, udzielają niniejszem wszystkim swym Krewnym i Przyjaciółom, stroskani Rodzice.

Już rok 4ty upływa, jak zakończyła cnotliwe życie ś. p. Bronisława *Rosset*. Za spokój jej duszy, odbędzie się jutro o godzinie 10ej z rana, żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak-Przedmie*; na które, stroskani Rodzice wraz z Braćmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Hrabina *Drohojewska*, autorka dzieł w francuzkim języku, p. t. *Kobiety słynne we Francji i Europie*, i *Historja Algierji, opowiedziana dzieciom*, rozpoczęła rok szósty publikacji swojej wydawanej dla Panien pod tyt: *L'ami des jeunes filles* (Przyjacieł młodych Panien).

Gdy w dniu 3cim Listopada r. z., we wsi *Konopnicy*, której jestem Dzierżawcą, gwałtowny pożar przy silnym wietrze, niszczył wszystkie moje budowle, a z szybkością niosąc pożogę, zagrażał niemożnością uratowania nawet ruchomości moich w domu mieszkalnym będących, wtedy przybyły na miejsce nieszczęścia, szlachetny Obywatel W. Stanisław *Węgliński*, Dziedzic *Radużnyka*, rzucił się wpośród płomieni, wydaje rozkazy, zachęca własnym przykładem i odwagą, i ocala rozmaite rzeczy z narażeniem własnego życia. Szlachetny czyn tego zacnego Obywatela, znalazł nagrodę w zadowoleniu Jego cnotliwego serca, a ja w dowód wdzięczności składam Mu niniejsze publiczne podziękowanie.— Stanisław *Ronis*.

Amatorowie entomologii, ciągle z ciekawością oglądają *zbiór owadów*, po Ałoizym *Estrejcherze*, od niedawna Zoologiczny Gabinet tutejszy wzbogacający.

*Estrejcher*, był zamiłowanym badaczem przyrody. Na cześć jego, naturalista *Besser*, nazwał gatunek *szczy-pawki*: *Carabus Estreicheri*.

Przed niejakim czasem, donieśliśmy o ważnym dziele JW. Rady Tajnego *Tegoborskiego*, p. n.: *Sily produkcyjne Rossji*. Dzieło to przełożone zostało na język niemiecki; ale dodać także musimy, że przekład jego na język *polSKI*, już w tych dniach ukończony został przez pracującego ciągle w zawodzie piśmiennictwa P. Wojciecha *Szymanowskiego*. Obecnie życzyć by należało, aby praca ta jak najspieszniej mogła być wydana, zwłaszcza że tak pod względem statystycznym jako i naukowym, nadzwyczajnie rzuca światło na stan naszego kraju.

Po kilku-dniowym pobycie w *Warszawie*, wyjechał z powrotem do *Krakowa*, P. Ludwik *Zeuschner*, Professor Uniwersytetu *Jagiellońskiego* i znany historjograf gór pasma *Karpackiego*.

Wczoraj mieliśmy w *Warszawie*, mgłę, niepospolitej gęstości. Były chwile, że o kilkanaście kroków przedmioty trudno było rozzenać.

W *Nowej Resursie*, danym będzie w Sobotę dnia 15go b. m., wieczór z tańcami; na który bilety wnijsčia wydawane będą we Czwartek i Piątek od godziny 6tej do 9tej, a w Sobotę od 5tej do 7mej godziny wieczorem. Na zakończenie zaś zabaw karnawałowych, danym będzie ostatni *bal* w dniu 29ym b. m.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. Z. L. rs. 1 kop. 50, i od H. B. kop. 75, dla sierot po cholerycznych.

Ktoby z grających lub uczących się grać na fortepianie, chciał korzystać z niezbędnych wiadomości, czyli w ogóle metody grania na tym instrumencie, może korzystać z wydanego w tym celu w *Berlinie* dzieła przez znakomitego fortepjanistę P. Anto: *Kątskiego*, które w tych dniach nadeszło do *Warszawy*. Kilka exemplarzy tegoż znajduje się także i w *Redakcji Kurjera*. Dzieło to przypisane zostało przez autora, N. Królowi *Pruskiemu*, i w *Niemczech* zyskało ogólne pochwały. Text jego jest dwojaki, to jest *francuzki* i *niemiecki*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Zawieszenie broni*, PP. *Rychter*, *Stolpe*, *Chomanowski* (ojciec), i *Chomanowski* (syn) 2-kroć; po Kom: *Fortepjan Berty*, Pani *Komorowska*, Panna *Szymanowska* i P. *Komorowski* po 3-kroć; po Kom: *Indjana* i *Charlemagne*, Pani *Quatrini* i P. *Chomiński*.

Wkrótce wystąpi w operze *Dolina Andorry*, nowa uczennica tutejszej Szkoły Śpiewu, Panna *Józefa Chodowicka*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Piotrkowskiego*, postanowiła na dochód Szpitali w Powiecie *Piotrkowskim*, dać cztery *bale*, w mieście *Piotrkowie*, w dniach: 15, 22, 29 Stycznia i 5 Lutego r. b.; i trzy w mieście *Radomsku*, w dniach: 18, 25 Stycznia i 1 Lutego r. b.; na które zaprasza JJWW. i WW. Obywateli Powiatu i miasta *Piotrkowa*, jako też i z dalszych okolic przez kolej żelazną zbliżonych; spodziewając się, iż cel tak szlachetny, do licznego zebrania, dostateczną będzie pobudką. Bilety sprzedawane



będą przez Członków Rady Opiekuńczej, w miejscu zabaw.

Według listów z Londynu, z dnia 5go Stycznia, dobre gatunki *pszenicy*, nieuległy zmianie w cenach.

AMERYKA.— Z *Nowego-Yorku* wiadomości dochodzą do 15go Grudnia. Zajęcie zatoki *Samana* przez *Francuzów* na wyspie *Haïti*, wątpliwości nie ulega. Jenerał *Cass*, w Senacie *Stanów Zjednoczonych* energicznie powstawał przeciw zajęciu prowincji *Mexykańskiej Sonora*, przez 200 awanturników *francuzkich*, pod dowództwem Hr: *Boulbon*. *Paredies* nie chce połączyć się z *P. Boulbon*.— Z *Hawany* nic nowego nie donoszą; spokojność na wyspie *Kubie* panuje. — W *Mexyku* powstania cząstkowe na wszystkie strony organizują się; rząd nie ma ani pieniędzy ani wojska, na które mógłby liczyć z pewnością. (I. B.)

ANGLJA.— W dniu 4 b. m. na radzie tajnej w *Wind-sor*, Hr: *St. Germans* został mianowany Lordem Namiestnikiem *Irlandji*; a *Xiążę Argyll*, Wielkim Pieczętarzem. — Z powodu zmiany gabinetu, wszyscy znaczniejsi dygnitarze dworu, podali się do dymissji, na ich miejsce już innych mianowano; Margrabia *Breadalbane*, został Lordem-Szambelanem. — Xię *Albert* oddał się całkiem gospodarstwu wiejskiemu; na wyspie *Wight* posiada on kilka folwarków, z tych dwa po 600 morgów gruntu, sam administruje. Wszystkie ulepszenia i nowe wynalazki w nich zaprowadzono; do wielu robót machin parowych używają. Płody z tego gospodarstwa regularnie posyłane są na targi. Najwięcej dochodu przynosi tuczenie wołów *szkockich*. (N. P. Z.)

*Londyn 6go Stycznia*, (d. t.) — Wykaz finansowy kwartalny, bardzo korzystne daje wypadki. (N. P. Z.)

AUSTRIA.— *P. Prokesh von Osten* został mianowany Pełnomocnikiem *Austrji* w bundestagu, i Prezesem tegoż. — Arcy-Biskup *Agram* został mianowany Kardynałem. — Dziś ogólna summa czynszu z lokali w *Wiedniu*, wynosi 15,857,902 zlr.; podatek od tych czynszów zaś 2,875,566 zlr. — Za zezwoleniem Cesarza, *Xiążę Prymas Węgier*, zaciągnął od pierwszej kassy oszczędności w *Wiedniu*, 200,000 złotych reń; które ma obrócić na budowę pynszego Kościoła Katedralnego w *Gran*. (S. G.)

FRANCJA. *Paryż 5go Stycznia*. — *Monitor* dziś nie ciekawego nie obejmuje; winnych dziennikach oddawna nie znaleźć nie można, cześć w nich zupełna; (wiadomość ważna o wręczeniu na urzędystę adyucenci listów wierzytelnych przez Posła CESARSKO-ROSSYJSKIEGO, jutro dopiero z szczegółami przez dziennik urzędowy ogłoszoną będzie; dziś otrzymał ją tylko w formie depeszy telegraficznej). — *P. Drouyn de Lhuys*, Minister spraw zagr., miał wczoraj długą naradę z Posłami *Austrji* i *Pruss*. — *P. de Morny*, ma zostać Prezesem Ciała Prawodawczego; zaś *P. Billault*, Prokuratorem jeneralnym. — Trzej Jenerałowie, Senatorowie, znani z czasów Cesarstwa, *Preval*, *Petit* i *Pelet*, niebezpiecznie są chorzy. — Do tej pory żadna warta nie zaciąga przed mieszkanie *Xiążąt krwi*; nie przysłano też im plutonu jazdy, do którego mają prawo. — Na giełdzie papiery

publiczne i akcje przemysłowe, znowu w kursie spadają; powodem jest zbyt szybki ruch spekulacji. — Dziś odbyła się w *Tuileries* rada; Ministrowie wszyscy na niej znajdowali się. — Ostatnie dni Grudnia takie mnóstwo listów złożono w pocztamcie *Paryżkim*, że w dniu 31 Grudnia, urzędnicy pomimo usilnej pracy, jeszcze ich wysortować nie mogli, i musieli 6,000 listów na później zostawić. — W d. 15 b. m. wielki bal w ratuszu, ale tylko dla 500 osób wybranych. — Zima tak tu łagodna, że dziś koszą trawniki w dziedzińcu w *Tuileries*. — Prefekt departamentu *Dordogne* na żądanie *Mera w Bergerac*, upoważnił licytację 2ch butelek wina ocenionych po 250 fr. każda; (cena to bajeczna); te butelki znalezione przy naprawie wodociągu w *Bergerac*; datują je z r. 1767 tylko. — Z *Strasburga* donoszą, że w armji teraz liczne udzielają urlopy. (I. B.)

*Paryż 6go Stycz.*: (d. t.) — W tych dniach spodziewają się złożenia listów wierzytelnych przez Posłów: *Wirtembergu*, *Bawarji*, *Hanoweru*, *Stanów Zjedno.*, *Baden*, *Sawonji*, *Toskanji*. — Rząd *francuzki* ogłosił, że po gruntownej rozwadze uważał za stosowne odrzucić projekt przyjęcia na rzecz rządu, systematu ubezpieczeń. (I. B.)

*Paryż 7 Stycz.*: (d. t.) — Postowie *Austrji* i *Pruss* wyczyli wczoraj swe listy wierzytelne. (N. P. Z.)

HISZPANJA.— *Gazeta* urzędowa, ogłasza ciągle długie listy mianowań i dymissji, między urzędnikami. Starają się też zarząd armji, mniej kosztownym zrobić; w armji jednak, żadnych dymissji nie ogłaszają; rząd jest zadowolony z b. *Karlistowskich* oficerów, kilkuich nawet ma jeszcze powołać do służby; pomiędzy innymi, *Pan Polo*, szwagier *Kabrery*, ma zostać Gubernatorem. — Ogłoszono dekret, odznaczający przysądzenie budowy kolei żelaznej z *Madrytu* do *Miranda de Ebro*, na cztery miesiące; inny dekret zatwierdza kanalizację rzeki *Ebro* i pozwala na natychmiastowe rozpoczęcie robót. (I. B.)

PRUSSY.— Król wydał nowy dekret dotyczący *Pruskiego Orderu Śgo JANA*. Order ten, przywraca dawne Przeorstwo *Brandenburgskie*. Naznacza opłaty jednorazowe po tal: 100 i roczne po tal: 12 od Komandorów i Kawalerów z prawa, (*Rechts-Rittern*), oraz opłaty od honorowych Kawalerów za insygnja. Opłaty te postużyć mają do fundowania Szpitali Orderowych. Na początek ma być urządzony Szpital, w dawnym zamku w *Sonnenburgu*. (N. P. Z.)

TURCJA.— *Czarnogórcy* trzymają w *Zabliak* garnizon z 1,200 ludzi; postanowili oni bronić się tam do ostatka. Z *Hercegowiny* nadeszły im posiłki z 2,700 ludzi; drobne potyczki, bardzo jednak krwawe, nie ustają. *Turcy* powoli koncentrują wojsko, i chcą do *Czarnogórcji* wkroczyć przez *Grahowo*; mają oni jeszcze pod *Zabliakiem* dwa blokhausy, do których *Czarnogórcy* ciągle szturmują. Do tej pory przewaga jest na stronie *Czarnogórców*, bo mają za sobą pograniczną ludność; zaczyna im tylko zbywać na amunicji. (P. Z.)

ROZMAITOŚCI.— Pewien myśliciel *amerykański*, podał projekt i plany parostatku żelaznego, długiego na 700 stóp. Ma się na nim znajdować 16 machin paro-



wych, każda o sile 3,000 koni, czyli razem 48,000 koni; może wiazać na pokład 3,000 passażerów, i *Ocean Atlantycki* przebyć w ciągu dni 5ciu.— Podczas przedstawienia opery *Prorok w Antwerpij*, a mianowicie w scenie przedstawiającej ślizgawkę na łyżwach, zapada się na lodzie, za pomocą umyślnego w tej mierze przyrządu, jeden z łyżwiarzy, a to dla większej rozrywki widzów. Inni dają mu spieszną pomoc, co na pozór z wielkim odbywa się natężeniem. Wyratowany wydobywając się z tej mroźnej kąpieli, dźwiga śród powszechnego rozmieszania, wielką rybę ze sobą, udając grą pantomiczną, jakoby złowił ją pod lodem.— Pewna bardzo bogata Pani, lubo zawsze cieszyła się najlepszym zdrowiem, przecież co rano kazała do siebie przychodzić lekarzowi, którego za każdym razem sownie wynagradzała; gdy ją zapytano, dla czego tak wydaje pieniądze, gdy się nie czuje być słabą? odrzekła: »Ja wiem dobrze, że jestem zupełnie *zdrowa*, ale jestem jeszcze *zdrowsza*, gdy powiem doktorowi co rano, że jestem *zdrowa*.»

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bilski Pułko: z Nowogeorgiewska nr 476; Dembowski Zyg: Oby: z Nacpolska nr 634; Grabowski Adam Hr. z Berlina nr 613; Grabowski Maxym: Oby: z Ostrowca nr 584; Laska Berta Oby: z Paryża nr 602; Robbi Jan Cukiernik z Schur nr 474/5; Wesse Ryszard Kup: z Torunia nr 466.

*Wyjechali:* Afrosimow Zofja Wdowa po Rz: R. S. do Niemiec; Bałyczew Nadziewa Żona Rz: R. S. do Francji; Bielozerski Sztabs-Rap: do Brześcia Lit.; Friedlaender Hen: Kup: do Wrocławia; Koskowski Fran: Ob: do Rargoszyzna; Korycki Ant: Ob: do Rądów; Mliński Józ: Patron do Płocka; Małachowski Lud: Hr. do Poznania; Rudzewicz Marja Panna honorowa Dw: J. C. M., do Simferopola.

### DOMIESIENIA.

W Gub: Warsz., Peie Konióskim, niedaleko m. Konina, Słupcy, nad rzeką Wartą, są do wydzierżawienia trzy **FOLWARKI**, w najlepszej ziemi, z łąkami i pastwiskami. Folwarki te posiadają Gorzelnię, Browar i Propinację składającą się z pięciu karczem; pańszczyzna wystarcza do obrobnienia gruntów. Życzący takowe dobra wydzierżawić, może powziąć bliższą wiadomość w Warszawie pod Nr 649, przy ulicy Przejazd, od Stróża, lub w Kaliszu u Franciszka Modrzejewskiego, Patrona tamiecznego Trybunału.

**MIESZKANIE** zupełnie świeżo wyrestaurowane, z pięknym rozkładem, składające się: z Salonu, 3ch Pokoi i Kuchni ang., wraz z Stajnią i Wozownią, do najęcia każdego czasu przy ulicy Brackiej pod Nr 1578. Wiadomość w Sklepie.

Z dnia 29 na 30 Grudnia r. z., w przejeździe z Tarzyna do Warszawy, zginęła **SZPADA** wojskowa, z felcem w pokrowcu; którą Znalzca raczy złożyć w Drukarni Kurjera.

Rtoby miał na sprzedaż parę **RONI** karciających, nie starych, zdrowych, maści gniadej lub siwej, niech da wiadomość na ulicy Warecką, pod Nr 1356, na 1sze piętro.— W tem samym miejscu potrzebna jest **MŁODSZA**, umiejająca dobrze szyć, z dobrą konduktą, lub **PANNA** służąca znająca się dobrze na krawiectwie.

**KAWIARNIA**, jest do sprzedania z wszelkimi do niej rekwizytami, i **BILLARDEM**, przy ulicy pryncypalnej, od lat dawnych exystująca. Wiadomość w handlu Win i Forzeni, pod Nr 379 na Krakow-Przedm., naprzeciw Poczty.

**SZUBA** z elków męskich, zupełnie nowa, i **SZUBA** z niedźwiadków, mało używana, jest do zbycia przy ulicy Nowolipki pod Nr 2236. Wiadomość na 2m piętrze, u Służącej Anieli, pierwsza stacja po lewej stronie wschodów.

Od dnia 13 b. m. potrzebnym jest **MEZCZYZNA** w średnim wieku, opatrzonny w chlubne świadectwa co do dobrego prowadzenia

się, a to do usług pokojowych. Może takowy zgłosić się pod Nr 476 przy ulicy Nowo-Senatorskiej, na 1sze piętro, w oficynie, wprost bramy, nad Tapicerem.

Adam Nosarzewski, p.-Pułkownik b. W. P., właściciel Majątku w Gub: Grodzieńskiej, ma honor upraszać Szan: Osobę, która od lat blisko-30tu, corocznie kilkadziesiąt **POZWÓW** doreczać mu zwykła, i teraz w jego słabości korespondencję swoją, w jednej i tejże samej materji pouważa; ażeby nadal takową odsyłała do Kancelarii Obrońcy jego, gdyż tą lekturą, jak dawniej tak i teraz całkiem nie trudni się.

**SALOPA** tumakami podszyta, z kołnierzem sobolowym, materją wełnianą pokryta, jest do sprzedania pod Nr 148 przy ulicy Dunaj, na 2m piętrze, w oficynie, po prawej stronie.



**SANKI** Petersburgskie w dobrym stanie, **NAJDYCZANKA** na resorach, **KOCZ** landarowy zdalny w największe podróże, do sprzedania przy ulicy Białeńskiej, w Zajeździe Białostockim, wchodząc w bramę na lewo; u Szwałczara wiadomość.

Poleca się **JWW.** i **WW.** Panom na usługi Emeryt, lecz budowy i zdrowia dobrego, mówi i pisze po polsku i niemiecku, oraz z językiem rossyjskim jako krajowiec obeznany, życzy przyjęcie obowiązku **RZĄDCY** **DOMU**, **SZWAJCARA**, lub jaki bać dozór w Warszawie, a wreszcie na prowincji za mierne wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Podwał pod Nr 523, na 2m piętrze, u Krawca A. Dębego.

**NACZYNIWA** na Okowitę zdadne, w większych rozmiarach i w najlepszym stanie, są do nabycia w fabryce Octu, przy ulicy Krochmalnej Nr 994.

Rtoby miał **BILLARD** do wydzierżawienia; zgłosić się zeche do Bazaru, do Traktjerni, za Żelazną Bramą, byle bez zwłoki.

Onegdaj, przechodząc o godz: 9ej wieczorem, z Nalewek na ulicę Orlą, zgubioną została **PELERYNA** od salopy kortowej, koloru ciemno-oliwkowego, ze szamerowaniem jedwabną plecionką. Laskawy Znalzca raczy ją oddać pod Nr 803 przy ulicy Orlej, do Właściciela domu.

Dnia 5 b. m., biedna Służąca, idąc z Magazynu, ulicą Miodową, przez plac Krasińskich, na Sto-Jerską, zgubiła **STANIKA** nowy, z białego bengalu, ubrany karbowanemi białemi wstążeczkami. Laskawy Znalzca raczy oddać przy ulicy Nalewki pod Nr 2243, na 1sze piętro, po lewej ręce, za nagrodą rsr. 2.

Franciszek Szczerbiński, zgubił **XIAZKIE** od Podatku Szlachtetowego na bydło. Rtoby takową znalazł, uprasza o oddanie do Jatek na Wolnicy pod Nr 29, za nagrodą rsr. 1.

Domino, które zgubiło na ostatniej Maskaradzie, **CHUSTECZKIE** batystową do nosa, ze znakiem M. R., w gierlandzie kolorowej, pasowe z popielatam; prosi o zwrot pod Nr 400 przy ulicy Krak.-Przedm. na 1sze piętro od frontu, za nagrodą rs. 1.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 8.

**TEATR WIELKI.** Dziś, Pierwszy Akt Opery *Linda*. *Uroczystość róż.* Rozpocznie Rom: *Zor.*

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Fortepjan Berty*. *Zemsta za mur.*

**OSTRYGI** świeże Natives, nadeszły do handlu Ant: By-siedzińskiego, na Saskim placu, w domu W. Skwarców Nro 413.

**PIWO BAWARSKIE**  
**ZARECKIE,**

z Fabryki **W. PIOTRA STEINKELLERA,**  
(nadeszły świeże transporty), sprzedaje się na owesty, mniejsze naczynia, butelki i kufelki, przy ulicy **TREBACRIEJ** Nro **635**, w Zakładzie Bawaryj.— Powyższy Zakład poleca się dobrmi **WINAMI**, wyborem **POTRAW** i smaczniemi **PRZERKASKAMI**, przy cenach umiarkowanych.